

## Teresa Jonas, DP Drogerie Polskie: Liczymy, że w święta drogerie częściowo odrobnią straty

data aktualizacji: 2020.11.12



**Najbliższe tygodnie przypadają na czas przedświąteczny, który zazwyczaj dla handlu był czasem wzmożonej aktywności. Jestem przekonana, że dla odpowiednio przygotowanych i zaopatrzonych drogerii jest to szansa na przynajmniej częściowe odrobienie strat i poprawę wyników ekonomicznych - mówi Teresa Jonas, prezes zarządu sieci DP Drogerie Polskie i firmy dystrybucyjnej Błysk.**

Ograniczenia w funkcjonowaniu gospodarki wywołane pandemią uderzają w większość biznesów. Są również dotkliwe dla handlu, a szczególnie dla placówek działających w galeriach handlowych - do niedawna będących najbardziej poszukiwanymi lokalizacjami. - *Skutki drugiej fali pandemii niestety po raz kolejny uderzyły w sieci handlowe a decyzja o niemalże całkowitym zamknięciu galerii handlowych praktycznie pozbawiła możliwości funkcjonowania setek firm i spowodowała odcięcie*

zarówno ich, jak i pracowników, od źródła przychodów z dnia na dzień - komentuje dla wiadomoscikosmetyczne.pl **Teresa Jonas**, prezes zarządu sieci DP Drogerie Polskie i firmy Błysk będącej jednym z największych dystrybutorów kosmetyków i chemii domowej.

Zgodnie z decyzją rządu z dnia 7 listopada br. "Do dnia 29 listopada 2020 r. w obiektach handlowych lub usługowych, w tym parkach handlowych, o powierzchni sprzedaży lub świadczenia usług powyżej 2000 m<sup>2</sup> ustanawia się zakaz: 1) handlu detalicznego właścicielom lub najemcom powierzchni handlowej, z wyłączeniem takiego, którego przeważająca działalność polega na sprzedaży:

- a) żywności w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia (Dz. U. z 2019 r. poz. 1252 oraz z 2020 r. poz. 284, 285 i 1493),
- b) produktów kosmetycznych w rozumieniu art. 2 pkt 9 ustawy z dnia 4 października 2018 r. o produktach kosmetycznych (Dz. U. poz. 2227) innych niż przeznaczone do perfumowania lub upiększania,
- c) artykułów toaletowych, Dziennik Ustaw - 3 - Poz. 1972
- d) środków czystości,
- e) produktów leczniczych w rozumieniu art. 2 pkt 32 ustawy z dnia 6 września 2001 r. - Prawo farmaceutyczne (Dz. U. z 2020 r. poz. 944 i 1493), w tym przez apteki lub punkty apteczne,
- f) wyrobów medycznych w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 38 ustawy z dnia 20 maja 2010 r. o wyrobach medycznych (Dz. U. z 2020 r. poz. 186 i 1493) (...)

Na tej podstawie drogerie w galeriach handlowych pozostają otwarte, jednak ich obroty drastycznie spadają podobnie jak przy pierwszym lockdownie wiosną br., kiedy spadki te sięgały nawet 80-90 proc.

- *Mało pocieszający jest fakt, że w galeriach handlowych mogą działać punkty usługowe, drogerie, sklepy spożywcze i apteki, utrzymywanie czynnego sklepu w „zamkniętej” galerii handlowej nie ma kompletnie żadnego sensu. Co prawda sieć DP posiada raptem kilkanaście drogerii zlokalizowanych w galeriach handlowych, jednak są to jedne z najlepszych placówek generujące spory wolumen obrotu - przyznaje Teresa Jonas.*

Prezes sieci DP Drogerie Polskie zwraca także uwagę na różnice w zachowaniach konsumentów podczas pierwszej fali pandemii i obecnie. - *Kiedy podczas pierwszej fali pandemii Polacy szturmem ruszyli do sklepów, środki antybakteryjne, papier toaletowy i mydła biły rekordy sprzedaży, teraz zakupy stały się bardziej przemyślane oparte głównie na kosmetykach pierwszej potrzeby lub wyjątkowo atrakcyjnych ofertach promocyjnych.*

Natomiast tak samo jak wiosną, w lepszej sytuacji znajdują się placówki w mniejszych miejscowościach i położone blisko domu. - *Od marca br. zyskały na znaczeniu i cieszą się coraz większym zainteresowaniem konsumentów formaty drogerii usytuowane w parkach handlowych, osiedlach i małych miejscowościach a ich właściciele są w dużo lepszej sytuacji - potwierdza Teresa Jonas.*

Podkreśla, że handel ponosi dodatkowe, znaczne koszty związane z działaniem w ścisłym reżimie sanitarnym. Dodatkowym utrudnieniem są tzw. „godziny dla seniorów” - od 10.00 do 12.00 w sklepach mogą przebywać wyłącznie osoby po 60. roku życia. W tym czasie w sklepach nikt inny nie może robić zakupów. Seniorzy przeciwnie - te godziny są dla nich wskazane, ale w pozostałych również mogą udać się do sklepu (nie ogranicza tego nawet zakaz wychodzenia z domu osób po 70 roku życia). W drogeriach seniorzy stanowią margines klientów, tymczasem sklepy są na dwie godziny praktycznie wyłączone z funkcjonowania.

- *Wprowadzone obostrzenia dla handlu pociągnęły za sobą dodatkowe koszty poniesione w związku z dostosowaniem placówek do wymogów sanitarnych jak np. szyby przy kasach, maseczki,*

*rękawiczki, płyny dezynfekujące, reżim dystansu a kuriozalna decyzja o wprowadzeniu „godzin dla seniorów” generuje wymierne straty – komentuje prezes Jonas.*

Podkreśla jednak, że istnieją gałęzie handlu czy usług, które poniosły i ponoszą dużo poważniejsze straty. Dla handlu, również drogeryjnego, szansą na odbicie może być okres świąteczny. Nie wiadomo, jak w tym roku zachowają się konsumenci, ale należy się spodziewać, że niezależnie od sytuacji, nie zrezygnują z urządzania świątecznych przyjęć i z prezentów, nawet jeśli miałyby być skromniejsze. Kosmetyki od lat znajdują się w czołówce najchętniej kupowanych grudniowych upominków. – *Najbliższe tygodnie przypadają na czas przedświąteczny, który zazwyczaj dla handlu był czasem wzmożonej aktywności, jestem przekonana, że dla odpowiednio przygotowanych i zaopatrzonych drogerii w tym roku jest to szansa na przynajmniej częściowe odrobienie strat i poprawę wyników ekonomicznych* – podkreśla Teresa Jonas.

Źródło: <http://www.wk.wiadomoscihandlowe.pl/artykuly/teresa-jonas-dp-drogerie-polskie-liczymy-ze-w-swie,66352>